

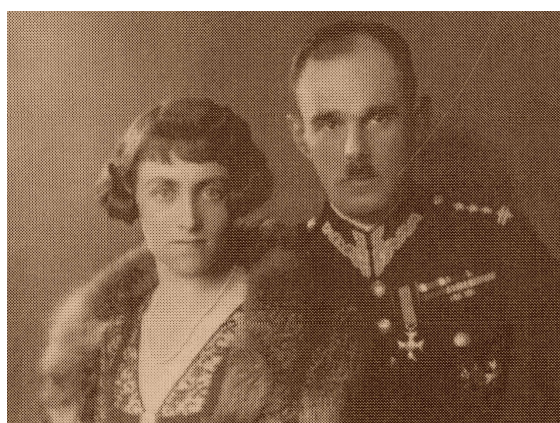
Wacław Szalewicz (1895-1978)

Notka biograficzna



Wacław Szalewicz urodził się 13 maja 1895 r. w majątku Niepracha w powiecie lidzkim, w województwie nowogródzkim jako syn Józefa i Teresy z Berdowskich.

Maturę zdał w 1913 r. w Połockim Korpusie Kadetów i w tym też roku rozpoczął studia na wydziale mechanicznym Politechniki w Sankt Petersburgu. Z chwilą wybuchu I Wojny Światowej, w 1914 r. wstąpił do Oficerskiej Szkoły Artylerii. Tam w maju 1915 r. ukończył kurs przyspieszony ze stopniem chorążego i już w czerwcu został wysłany na front do 26 Brygady Artylerii. Walczy na frontach północnowschodnich przeciwko Austrii i Niemcom. Zostaje awansowany do stopnia porucznika i w marcu 1917 r. kiedy wybucha rewolucja w Rosji wraca do 26 Brygady Artylerii na front rumuński, gdzie wraz z innymi zakłada Związek Wojskowych Polaków. Na zjeździe Związku w Piotrogradzie Wacław Szalewicz zostaje wybrany do władz zjazdu i wchodzi do organów Naczelnego Polskiego Komitetu Wojskowego zwanego „Naczpol”, twórcy słynnego I Korpusu Polskiego. We wrześniu 1917 r. przenosi się do I Korpusu Polskiego na Wschodzie pod dowództwo generała Józefa Dowbor-Muśnickiego, głównodowodzącego zwycięskim Powstaniem Wielkopolskim. Awansuje na stopień kapitana sztabowego. Walczy pod Witebskiem i Bobrujskiem z rewolucyjnie nastawionym i podburzonym przez bolszewików chłopstwem białoruskim. Współtworzy oddział artylerii, zostaje dowódcą V Baterii w I Brygadzie Artylerii. W 1919 r. ponownie zostaje przeniesiony pod dowództwo gen. Józefa Dowbor-Muśnickiego do Armii Wielkopolskiej, by rok później otrzymać rozkaz formowania w Grudziądzu Ochotniczego Kresowego Pułku Artylerii.



W czerwcu 1920 roku zawiera związek małżeński z Heleną Olszowską, z którego to związku rodzi się córka Maria.

We wrześniu 1921 zostaje zweryfikowany do stopnia majora i zostaje zastępcą dowódcy 29. Pułku Artylerii Lekkiej w Grodnie. W 1926 roku awansuje do stopnia podpułkownika, następnie w roku 1932 do stopnia pułkownika i obejmując funkcję dowódcy 3. Pułku Artylerii Lekkiej w Zamościu.

Jesienią 1938 r. obejmuje dowództwo 13. Dywizji Piechoty. We wrześniu 1939 walczy pod Hrubieszowem, Tomaszowem Lubelskim, Łoszczowem i Terespołem Lubelskim gdzie zostaje ranny i 28 września kapituluje honorowo, po pobycie w szpitalu, 29 grudnia 1939 r. zostaje wywieziony do obozu Laufen w Austrii, a następnie w połowie 1940 r. zostaje przewieziony

do Oflagu IIC Woldenberg. Przebywa tam do 26 stycznia 1945 r., a więc do chwili ewakuacji obozu. Wolność odzyskuje 29 stycznia 1945 r. po odbiciu ewakuowanego Batalionu Wschód przez Armię Czerwoną zakończonego tragicznym wydarzeniem dla 17 oficerów poległych od wystrzału z armaty czołgowej Czerwonoarmistów .



W obozie Oflag IIC Wacław Szalewicz, jako jeden z najstarszych stopniem pełni funkcję Najstarszego Obozu. Funkcję tę pełni najdłużej spośród innych najstarszych obozu, jako czwarty z kolei – po płk. Stanisławie Engelu, płk. Ignacym Misiągu oraz płk. Stefanie Biestku. Dokładnie 19 i pół miesiąca, od 15 sierpnia 1942 do 31 marca 1944. Po Nim, tę funkcję aż do wyzwolenia pełnił płk. Wacław

Młodzianowski. Płk Wacław Szalewicz w czasie pełnienia tej funkcji dał się poznać jako osoba wielce zaangażowana w organizację życia obozowego, a w tym konspiracyjnego ruchu oporu Oflagu IIC. Jeden ze współjeńców por. Józef Pacak-Kuźmirski, uczestnik brawurowej ucieczki z obozu, po latach napisał: *„Do największego rozkwitu działania podziemnego i życia obozowego doszło w latach 1942-1944, kiedy Najstarszym Obozu był płk. Wacław Szalewicz...”*

Trudno tu nie odnotować niektórych wydarzeń potwierdzających słowa por. Józefa Pacak-Kuźmirskiego.

Otóż po tragicznych wydarzeniach „krwawego piątku” 5 lutego 1943 r., kiedy to otworzono ogień do spacerujących jeszcze przed capstrzykiem jeńców, płk W. Szalewicz zgłosił stanowczy protest na ręce komendanta obozu. Ten, jednak protest zarówno zgłoszony ustnie jak i pisemnie odrzucił. W efekcie płk Szalewicz, jako Najstarszy Obozu wydał w dniu 10 lutego 1943 r. Rozkaz tzw. szczególny skierowany do OKW /Oberkommando der Wehrmacht/, w którym zażądał powołania komisji do przeprowadzenia śledztwa z udziałem delegata Czerwonego Krzyża i w konsekwencji ukarania winnych. Skutkiem tego pojawił się w obozie delegat Czerwonego Krzyża, któremu, dzięki fortelowi, w którym także miał udział płk Szalewicz udało się wręczyć pisemny opis zdarzenia oraz odrzuconego przez komendanta obozu protestu, co więcej, możliwe było złożenie wyjaśnień przez Najstarszego Obozu, do czego komendantura niemiecka nie chciała dopuścić. Skutkiem takiego obrotu sprawy nastąpiła zmiana na stanowisku komendanta obozu i szefa Abwehry.

Kolejnym doniosłym aktem był rozkaz tzw. „ogólny” wydany 9 lipca 1943 r. związany ze śmiercią gen. Władysława Sikorskiego, po którego odczytaniu i zmówieniu żarliwej modlitwy *Wieczne odpoczywanie* z jenieckich piersi wyrwał się hymn polski *Jeszcze Polska nie zginęła!*

Od początku 1942 r. działająca już wcześniej w obozie komórka kontrwywiadu zaczęła tracić swój obronny i wyłącznie antyniemiecki charakter. Doszło nawet do śledzenia jenieckich szeregów pod kątem działalności komunistycznej, wywrotowej, a nawet i antypaństwowej.

Działania takie zaczęły ingerować w uprawnienia Najstarszego Obozu i to było ostatecznym powodem rezygnacji płk. Szalewicza z tej funkcji z dniem 31 marca 1944r.

Płk Szalewicz miał także swój udział w życiu obozowym w działalności edukacyjnej. Prowadził Instytut Rosyjski, akceptowany przez Niemców do momentu agresji hitlerowskiej na ZSRR w 1941 r.. Z chwilą agresji władze niemieckie obozu nakazały likwidację nie tylko Instytutu, ale i wszystkich kursów języka rosyjskiego. Od tego momentu działalność ta zeszła do konspiracji.

Po wyzwoleniu, w roku 1945 W.Szalewicz podejmuje pracę w Okręgowym Urzędzie Likwidacyjnym w Krakowie. Pracuje tam do roku 1948, kiedy to przechodzi do pracy w zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego, a następnie od roku 1959 pracuje w „Miastoprojekcie” Kraków. W roku 1963 przechodzi na emeryturę, włączając się jednocześnie w działalność społeczną byłych Jeńców Oflagu IIC Woldenberg. Przez wiele lat był prezesem Koła Woldebnberczyków w Krakowie.

W uznaniu zasług wojennych, a także działalności zawodowej i społecznej został odznaczony m.in. Orderem Wojennym Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych, Krzyżem Zasługi Wojsk Litwy Środkowej, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Zmarł 1 listopada 1978 r. w Krakowie. Spoczywa wraz z Żoną i Córką na Cmentarzu Rakowickim w Kwaterze Wojskowej.

*Opracował Andrzej Pazda, Wiceprezes Stowarzyszenia Woldenberczyków
na podstawie dostępnej literatury, a w tym: „Rodopis Szalewiczów” Warszawa 2008,
„Za drutami oflagów” Warszawa 1993, „Oflag IIC Woldenberg” Warszawa 1984,
„Oflag IIC – to brzmi jak tajemnica” Dobiegniew 2017.*

Poznań, 20 sierpnia 2019 r.